IGNATIANUM

PÓŁROCZNIK AKADEMII IGNATIANUM W KRAKOWIE

1/2020(24)

ISSN 1899-8860

W NUMERZE:

80. ROCZNICA ARESZTOWANIA PRZEZ NIEMCÓW 25 JEZUITÓW Z KOLEGIUM KRAKOWSKIEGO
S. 4

KANCLERZ AKADEMII IGNATIANUM W KRAKOWIE
S. 13

SUMMER CAMP NA TAJWANIE!
S. 25

DOŁĄCZ DO NAS!

Stowarzyszenie Absolwentów Ignatianum
ul. Kopernika 26, 31-501 Kraków

absolwenci@ignatianum.edu.pl
www.ignatianum.edu.pl/absolwenci

KRS: 0000707476
BNP Paribas Bank Polska SA:
16 1750 0012 0000 0000 3890 6418
NIP: 6751629486

Minione wydarzenia

- III Ignatiańskie Warsztaty Psychoonkologiczne, 28 września 2019 r.
- Wizyta profesora Jad Hatem na AIK, 14–18 października 2019 r.
- Konferencja „Filozoficzna spuścizna Władysława Tatarkiewicza i Władysława Stróżewskiego", 23 października 2019 r.
- Konferencja „Europejski Certyfikat Psychologa", 24 października 2019 r.
- Konferencja „Kompetencje (dla) przyszłości a społeczne i edukacyjne przestrzenie życia człowieka", 7–8 listopada 2019 r.
- Obchody 80. rocznicy aresztowania przez niemieckich nazistowskich okupantów dnia 10 listopada 1939 r. 25 zakonników Towarzystwa Jezusowego, 8 listopada 2019 r.
- „Cecyliada", coroczny Przegląd Twórczości Akademickiej, 20 listopada 2019 r.
- Władza i natura człowieka na przestrzeni dziejów, Ogólnopolska Konferencja Naukowa z okazji jubileuszu 10-lecia czasopisma „Horyzonty polityki", 9 grudnia 2019 r.
- Sesja niepodległościowa Spisza i Orawy, 14 stycznia 2020 r.

Od redakcji

Bieżący numer czasopisma Ignatianum rozpoczynamy od wspomnienia 25 jezuitów z Kolegium Krakowskiego w 80. rocznicę aresztowania przez Niemców. To temat niezwykle istotny w odniesieniu do naszej tożsamości. W drugiej części przedstawiamy Panią Kanclerz Akademii Ignatianum w Krakowie oraz prezentujemy dwa nowe Instytuty: Dziennikarstwa oraz Neofilologii. Trzecia część to wszystko co związane z codziennym życiem naszej Uczelni m.in. wspomnienia z zagranicznych wyjazdów studentów i pracowników AIK, relacja z „Cecyliady 2019" czy akcji pomocy Polakom na Kresach. Zapraszamy do lektury!

Spis treści

TOŻSAMOŚĆ UCZELNI

80. rocznica aresztowania przez Niemców 25 jezuitów z Kolegium Krakowskiego / *Monika Stankiewicz-Kopeć, Tomasz Konturek* 4

Aresztowanie krakowskich jezuitów 10 listopada 1939 r.: wokół biografii aresztowanych zakonników / *ks. Stanisław Cieślak SJ* 9

ORGANIZACJA UCZELNI

Kanclerz Akademii Ignatianum w Krakowie / *Redakcja „Ignatianum"* 13

Instytut Dziennikarstwa w Akademii Ignatianum w Krakowie / *Paweł Maciaszek* 14

A new beginning: Instytut Neofilologii Wydziału Pedagogicznego AIK / *Sylwia J. Wojciechowska* 16

ŻYCIE UCZELNI

U przyjaciół za oceanem – relacja z pobytu w Loyola University Chicago / *Danuta Smołucha* 18

Relacja z wyjazdu do Londynu i Oksfordu w ramach projektu Koła Naukowego Anglistów AIK pt. *The English Paths: Language, Literature, Culture & History* / *Agnieszka Cierpich* 22

Summer Camp na Tajwanie! / *Marcin Ogrodnik* 25

La Catho, czyli Instytut Katolicki w Tuluzie / *Michał Wenklar* 27

WAJ: Kanapa, stół i trampolina / *Paulina Żmuda, Karolina Zając* 29

Kolęda ignacjańska 2019 / *Redakcja „Ignatianum"* 30

Cecyliada 2019 / *Aleksandra Iżykiewicz* 31

Akcja Bronimy – Sadzimy / *Redakcja „Ignatianum"* 31

Nasi absolwenci: Igor Solarz 32

Z pomocą Polakom na Kresach / *Tomasz Konturek* 34

IGNATIANUM

PÓŁROCZNIK AKADEMII IGNATIANUM W KRAKOWIE

1/2020 (24)
ISSN 1899-8860

Pismo ukazuje się od 2008 roku za zgodą Rektora Akademii Ignatianum w Krakowie

Redakcja: **Biuro Promocji Akademii Ignatianum w Krakowie**
Korekta: **Anna Świątek**
Skład: **Bartosz Kuzak, Magdalena Małecka-Kuzak**

Wydawca
AKADEMIA IGNATIANUM W KRAKOWIE
ul. Kopernika 26, 31-501 Kraków
tel. centrala – 123 999 500, fax: 123 999 501
REGON: 357244777
NIP: 676-16-87-491
Konto bankowe: Alior Bank SA
94 2490 0005 0000 4600 9871 1366

Nakład 1000 egzemplarzy

80. rocznica aresztowania przez Niemców 25 jezuitów z Kolegium Krakowskiego

dr hab. Monika **Stankiewicz-Kopeć**, prof. AIK– Prorektor ds. Studenckich
mgr Tomasz **Konturek** – Pełnomocnik Rektora ds. Społecznych, Sekretarz Fundacji Ignatianum

„10 listopada 1939 (...) koło godziny 9.30 telefon z furty: *Proszę o. Ministra, proszę zaraz przyjść do furty! – Kto tam jest?* – spytałem. Po chwili milczenia słyszę cichą odpowiedź *Władza niemiecka*. (...) Ani mi przez myśl nie przeszło, że będą aresztować całą naszą grupę. A przecież poprzedniego dnia aresztowali profesorów gimnazjalnych, a parę dni przedtem – profesorów Uniwersytetu. (...) Zaraz potem wywieziono (nas) do więzienia przy ulicy Montelupich". Ks. kard. Adam Kozłowiecki, *Ucisk i strapienie*, Kraków 2012, s. 61–62.

10 listopada 1939 r. niemieckie władze okupacyjne aresztowały dwudziestu pięciu członków Towarzystwa Jezusowego z krakowskiego Kolegium przy ul. Kopernika 26. Aresztowani zakonnicy zostali osadzeni w więzieniu przy ul. Montelupich, 3 lutego 1940 r. trafili do karnego obozu pracy w Nowym Wiśniczu, następnie 20 czerwca 1940 r. przewieziono ich do niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego w Auschwitz. 12 grudnia 1940 r. zakonnicy zostali przewiezieni do niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego w Dachau k. Monachium, którego wyzwolenia 29 kwietnia 1945 r. doczekało trzynastu jezuitów. Dwóch jezuitów zmarło w obozie w Auschwitz, sześciu zamordowano w Dachau.

W 80. rocznicę tych tragicznych wydarzeń Akademia Ignatianum w Krakowie w porozumieniu z Prowincją Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego oraz we współpracy z Instytutem Pamięci Narodowej oddział w Krakowie zorganizowali uroczystości rocznicowe, które zostały objęte Patronatem Narodowym Prezydenta

Autorem wszystkich zdjęć jest P. Bukański

Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy w Stulecie Odzyskania Niepodległości.

Uroczystości rozpoczęły się 8 listopada 2019 roku o godz. 15.30 Eucharystią w Bazylice Najświętszego Serca Pana pod przewodnictwem ks. kard. Stanisława Dziwisza – emerytowanego Metropolity Krakowskiego. Ksiądz kardynał w homilii nawiązał do czytanego fragmentu Listu do Rzymian:

„– Aresztowani jezuici napisali swój komentarz swoją wiarą i nadzieją, że Bóg ich nie opuści, że ich los jest w Jego ręku. Mieli prawo pytać i pytali w dramatycznych okolicznościach, «Któż nas może odłączyć od miłości Chrystusowej? Utrapienie, ucisk czy prześladowanie, głód czy nagość, niebezpieczeństwo czy miecz?» Odpowiedzi na te pytania udzielali mężnym znoszeniu losów, żywą wiarą, wiernością; wiernością zakonnemu i kapłańskiemu powołaniu".

Następnie na placu przy kolegium jezuickim odbyło się uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej poświęconej wydarzeniom sprzed 80 lat. Tablica, wykonana przez p. Wiesława Nadymusa, została zamontowana na bocznej ścianie willi „Zofiówka". W uroczystościach wzięło udział wielu zaproszonych gości, przedstawicieli władz centralnych i samorządowych, konsulów rezydujących w Krakowie, przedstawicieli mediów, członków Towarzystwa Jezusowego, kombatantów, delegatów Uczelni Wyższych Miasta Krakowa, pracowników i studentów Akademii Ignatianum w Krakowie oraz rodzin aresztowanych jezuitów i przedstawicieli parafii, z których pochodzili zakonnicy. Honorową asystę wojskową zapewniła 6. Brygada Powietrznodesantowa im. gen. bryg. Stanisława Franciszka Sosabowskiego.

Po odśpiewaniu hymnu państwowego i wciągnięciu flagi państwowej na maszt, głos zabrali prof. Filip Musiał, reprezentujący Prezydenta RP Andrzeja Dudę oraz ks. Jakub Kołacz SJ – Przełożony Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego. Ojciec prowincjał podkreślił:

„– Moi współbracia stali się ofiarami nienawiści wyrosłej w ludzkich sercach. Nienawiści, która zawsze jest czymś nieuzasadnionym, wyolbrzymionym, która dąży do eliminacji drugiej osoby i która tego, kto nienawidzi wprowadza w mrok, także zaczyna działać na oślep i bezmyślnie przynosząc jedynie ból i cierpienie. Terror nienawiści przemienia życie ludzkie i życie narodów w koszmar i choć ci, którzy nienawidzą łudzą się to jednak na nienawiści niczego nie da się zbudować. Droga krzyżowa poprzez cierpienie prowadzi do śmierci".

Przełożony Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego ks. Jakub Kołacz SJ wraz z ks. prof. dr. hab. Józefem Bremerem SJ – Rektorem Akademii Ignatianum w Krakowie oraz ks. Andrzejem Migaczem SJ – Rektorem Kolegium Księży Jezuitów odsłonili tablicę pamiątkową. Na zakończenie drugiej części uroczystości odczytano apel pamięci, oddano salwę honorową i złożono kwiaty pod tablicą.

Ostatnia część uroczystości miała miejsce w murach Uczelni, w Auli Wielkiej im. ks. Grzegorza Piramowicza SJ. Wszystkich zgromadzonych powitał JM ks. prof. dr hab. Józef Bremer SJ. W trakcie uroczystości Rektor Akademii

Ignatianum w Krakowie otrzymał okolicznościowy dyplom upamiętniający objęcie obchodów Patronatem Narodowym Prezydenta RP Andrzeja Dudy w Stulecie Odzyskania Niepodległości przekazany przez dr. hab. Filipa Musiała, prof. AIK.

W tej części obchodów głos zabrał m.in. ks. kardynał Stanisław Dziwisz, wspominając dwóch jezuitów z grona aresztowanych, których Jan Paweł II znał osobiście – ks. Antoniego Mruka SJ oraz późniejszego kardynała ks. Adama Kozłowieckiego SJ.

Następnie odczytany został list Metropolity Krakowskiego ks. abp. Marka Jędraszewskiego, który zaznaczył:

„– Pamięć o krakowskich jezuitach aresztowanych 10 listopada 1939 roku a potem wywiezionych do obozów koncentracyjnych w Auschwitz i Dachau – o ich postawach i losach – jest częścią tożsamości nie tylko samego Zakonu Jezuitów i Uczelni, ale również Miasta Krakowa, gdzie jezuici działają od XVI wieku. Heroiczne postawy wielu aresztowanych krakowskich jezuitów w czasie ich więziennej i obozowej gehenny są znakiem ich wielkiej miłości do Boga i Ojczyzny. W ich życiu w sposób wyraźny ukazuje się zwycięstwo Chrystusa nad światem a ich przykład może stać się dla każdego z nas wzorem w drodze do świętości, ucząc oddania Bogu i Ojczyźnie".

W trakcie uroczystości wystąpił także dr Maciej Korkuć – przedstawiciel Instytutu Pamięci Narodowej odział w Krakowie, zwracając uwagę, iż:

„– Nienawiść znalazła swoje ujście w tamtych czasach. Niekoniecznie i nie zawsze była to nienawiść pojmowana emocjonalnie. Była to zorganizowana przez państwo, zinstytucjonalizowanym systemie budowy machiny wyniszczenia, przebudowy społeczeństwa w kierunku pożądanym przez Rzeszę Niemiecką".

Do zgromadzonych słowo skierował również dr Michael Groß – Konsul Generalny Republiki Federalnej Niemiec, który podkreślił:

„– Zbrodnicze akcje Niemców w czasie okupacji skierowane przeciw polskiej inteligencji i duchowieństwu także w tym miejscu 80 lat temu napełniają nas nieustannie smutkiem i zgrozą. Był to element nazistowskiego planu zagłady. Były Prezydent Federalny Niemiec Roman Herzog apelował, aby pamięć o ofiarach nigdy nie ustała. Bez przypominania nie ma ani pokonania zła, ani nauki na przyszłość. My, Niemcy, przyznajemy się do naszej historycznej odpowiedzialności. Pamiętamy jakich niewyobrażalnych cierpień doznali Polacy i inne narody pod okupacją niemiecką. Chcemy przypominać i chcemy wyciągać wnioski na przyszłość".

Autorem wszystkich zdjęć jest P. Bukański

Zgromadzeni na auli mogli wysłuchać dwóch wykładów: prof. dr. hab. Tomasza Gąsowskiego, który nakreślił sytuację Krakowa w przeddzień wybuchu II wojny światowej oraz ks. dr. hab. Stanisława Cieślaka SJ, prof. AIK, który przypomniał losy dwudziestu pięciu aresztowanych jezuitów.

Uroczystości prowadzili pracownicy AIK: dr hab. Monika Stankiewicz-Kopeć i dr Leszek Gęsiak SJ, oprawę muzyczną zapewnił Chór Ignatianum. W skład Komitetu Organizacyjnego wchodził również mgr Tomasz Konturek.

***

Przed Aulą Wielką zorganizowano okolicznościową wystawę przybliżającą sylwetki aresztowanych jezuitów przygotowaną przez Panią Magdę Studnicką – doktorantkę i wykładowcę Akademii Ignatianum w Krakowie. Do wystawy nawiązywała dekoracja ustawiona na scenie w Auli Wielkiej. W związku z obchodami wydana została broszura pt. *80. Rocznica aresztowania przez Niemców jezuitów z kolegium krakowskiego. 1939–2019* zawierającą m.in. zdjęcia i biogramy krakowskich zakonników uwięzionych w 1939 r. Autorem broszury jest ks. dr hab. Stanisław Cieślak SJ, prof. AIK. Całość zredagowali pracownicy AIK: dr hab. Monika Stankiewicz-Kopeć, dr Izabela Kaczmarzyk oraz mgr Tomasz Konturek.

*

Jako że rok 2019 był dla krakowskich jezuitów rokiem kończącym jubileusz 150 lat ich obecności przy ul. Kopernika 26, gdzie do dzisiaj mieszczą się Kolegium zakonne, Akademia Ignatianum w Krakowie – należąca do zakonu, a także Wydawnictwo WAM, zorganizowano z tej okazji 14 listopada 2019 roku konferencję naukową pt. *150 lat jezuitów przy ul. Kopernika 26 w Krakowie*. Obrady odbywały się w murach Akademii Ignatianum w Krakowie. Przewodniczącym komitetu organizacyjnego był ks. dr hab. Stanisław Cieślak SJ, prof. AIK. Z okazji wspomnianego jubileuszu oraz związanej z nim konferencji Metropolita Krakowski ks. abp. Marek Jędraszewski wystosował okolicznościowy list

odczytany w trakcie wydarzenia, w którym dziękował za pracę i posługę jezuitów na rzecz Kościoła Krakowskiego i wiernych.

Konferencja naukowa zgromadziła 19 prelegentów z 9 ośrodków naukowych w Polsce i słuchaczy, w tym studentów i pracowników Ignatianum oraz wielu zaproszonych gości. W trakcie obrad podejmowane były tematy związane z działalnością jezuitów. Pokłosiem konferencji naukowej będzie publikacja naukowa wydana we współpracy z Instytutem Pamięci Narodowej Oddział w Krakowie.

Tablica pamiątkowa na bocznej ścianie willi „Zofiówka", fot. Biuro Promocji

Aresztowani jezuici 10 listopada 1939 r.

kl. Franciszek Cięciwa SJ
ks. Józef Cyrek SJ
ks. Kazimierz Dembowski SJ
br. Karol Hawełka SJ
ks. Tadeusz Kamiński SJ
kl. Franciszek Kowalczuk SJ
ks. Adam Kozłowiecki SJ
br. Stanisław Krzysiek SJ
ks. Józef Krzyszkowski SJ
kl. Józef Leńczyk SJ
kl. Władysław Lewicki SJ
ks. Wiktor Macko SJ
ks. Marian J.W. Morawski SJ
kl. Antoni Mruk SJ
kl. Edward Mruk SJ
kl. Józef Nawara SJ
ks. Stanisław Podoleński SJ
br. Ludwik Rzeźnikowski SJ
kl. Stanisław Sewiłło SJ
kl. Józef Swaczyna SJ
ks. Piotr Turbak SJ
kl. Bronisław Wielgosz SJ
br. Jan Zając SJ
br. Eugeniusz Żeleźniak SJ
br. Andrzej Żółtowski SJ

#

Fragment przemówienia ks. abp. Adama Kozłowieckiego SJ wygłoszonego 25 sierpnia 1972 r. na terenie byłego hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Dachau, w przeddzień rozpoczęcia XX Letnich Igrzysk Olimpijskich w Monachium „*W Biblii* (...) mówi Jahwe do ludzi: *Nie będziesz żywił w sercu nienawiści do brata... Nie będziesz szukał pomsty, nie będziesz żywił urazy do synów Twego ludu, ale będziesz kochał bliźniego jak siebie samego* (...) Tutaj [w Dachau, a także w Oświęcimiu] nauczyłem się nie tylko jak zbrodniczą rzeczą jest nienawiść, lecz również – jak ona jest bezsensowna. Dokładnie tutaj, w nieludzkich warunkach obozu koncentracyjnego, nauczyłem się, że każdy człowiek jest moim bratem, ponieważ mamy jednego i tego samego Ojca – Boga. Tutaj nauczyłem się nienawidzić nienawiść i broniłem się, by kogokolwiek nienawidzić, nawet mego brata w mundurze (...). Z pewnością nienawiść jest straszliwą destrukcyjną siłą (...) Większą jednak siłą niż nienawiść jest miłość. Ona jest siłą twórczą".

Aresztowanie krakowskich jezuitów **10 listopada 1939 r.**: wokół biografii aresztowanych zakonników

ks. dr hab. Stanisław **Cieślak** SJ, prof. AIK – historyk, Kierownik Zakładu Historii Kultury Chrześcijańskiej Instytutu Kulturoznawstwa AIK

Aresztowanie przez gestapo 10 listopada 1939 roku dwudziestu pięciu jezuitów z kolegium Towarzystwa Jezusowego przy ul. Kopernika 26 w Krakowie było dobrze zaplanowaną i sprawnie przeprowadzoną akcją niemieckiego okupanta. Zakon po 1918 roku prowadził w Rzeczypospolitej bogatą działalność duszpasterską a także wydawniczą, edukacyjną i naukową. Uwięzienie jezuitów należących do elity duchowieństwa Kościoła katolickiego w Polsce miało miejsce w przeddzień obchodów święta narodowego, które ustanowiono na pamiątkę odzyskania niepodległości. Powrót odrodzonej w 1918 roku Polski na mapę Europy nie był mile widziany przez wszystkich jej sąsiadów. Gustav Stresemann, minister spraw zagranicznych Rzeszy weimarskiej oraz laureat Pokojowej Nagrody Nobla, mówił o Polsce jako państwie „sezonowym" (*Saison-Staat*). Nie inaczej myślano o Polsce za jej wschodnią granicą, co wymownie ilustruje m.in. pakt Ribbentrop-Mołotow z 23 sierpnia 1939 roku, słusznie zwany czwartym rozbiorem Polski.

Jezuici zamieszkali przy ul. Kopernika w Krakowie w 1868 roku. Otworzyli tu kolegium ze studiami filozoficznymi i teologicznymi. W okresie międzywojennym Wydział Filozoficzny Towarzystwa Jezusowego (na jego bazie powstała Akademia *Ignatianum*) należał do wiodących kościelnych ośrodków naukowych. W 1872 roku jezuici powołali do życia Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy (WAM), znalazło ono swoją siedzibę w kolegium i w krótkim czasie rozwinęło prężną działalność. Jezuici z kolegium prowadzili posługę duszpasterską w przylegającym do kolegium kościele Serca Pana Jezusa oraz jako kapelani posługiwali w pobliskich klinikach i szpitalach. Prowadzili także misje ludowe i udzielali rekolekcji. Dzięki bogatej posłudze oddziaływali na różne kręgi polskiego społeczeństwa.

Po ataku Niemiec hitlerowskich na Polskę 1 września 1939 roku los jezuitów, kolegium oraz istniejących w nim instytucji był do przewidzenia. Niemcy zdawali sobie sprawę z wpływu Kościoła katolickiego i duchownych na polskie społeczeństwo. Dla przywódców III Rzeszy jezuickie kolegium było religijnym i patriotycznym ośrodkiem polskiego oporu wobec ideologii hitlerowskiej, zatem ten wrogo nastawiony wobec III Rzeszy jezuicki ośrodek musiał być jak najszybciej

Archiwum Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie (ATJKr.)

Archiwum Prowincji Polski Południowej
Towarzystwa Jezusowego w Krakowie (ATJKr.)

zlikwidowany. Jak pokazuje przykład Okręgu Rzeszy Kraju Warty (*Reichsgau Wartheland*), gdzie Kościół katolicki został niemal całkowicie zniszczony, w podbitej przez hitlerowców Polsce nie było dla niego miejsca.

W 1939 roku w kolegium Towarzystwa Jezusowego przy ul. Kopernika 26 w Krakowie mieszkało 160 jezuitów: 24 księży, 114 kleryków i 22 braci zakonnych. Po wybuchu wojny klerycy zostali skierowani na studia filozoficzne do Nowego Sącza i teologiczne do Starej Wsi k. Brzozowa. Wielu jezuitów znalazło schronienie w innych placówkach zakonnych lub tułało się po wschodnich terenach Rzeczypospolitej zajętych już przez Niemcy hitlerowskie i Rosję sowiecką. Większą część kolegium zajmował szpital dla polskich żołnierzy. 10 listopada 1939 roku w kolegium przebywało niewielu zakonników, niektórzy przybyli do niego w przeddzień aresztowania.

Już w październiku 1939 roku Niemcy aresztowali czterech jezuitów, których przesłuchali i zwolnili. Jednak nie zapomnieli o nich. Aresztowanie 10 listopada było częścią szeroko zakrojonej akcji niemieckiego nazistowskiego okupanta zmierzającej do eksterminacji świeckiej i duchownej polskiej inteligencji, która łączy się ściśle z *Sonderaktion Krakau* z 6 listopada 1939 roku. Cztery dni później, w piątek 10 listopada, Niemcy przeprowadzili główne uderzenie przeciw jezuitom z kolegium. Tego dnia rano gestapowcy zapukali do furty kolegium, spędzili jezuitów do jednej sali i aresztowali dwudziestu pięciu zakonników. Akcja przeciw krakowskim jezuitom mieści się w *Zweite Sonderaktion Krakau* i wpisuje się w martyrologium duchowieństwa polskiego w czasie przeszło pięcioletniej mrocznej nocy hitlerowskiej okupacji.

W grupie aresztowanych jezuitów znalazło się dziewięciu księży, pięciu kleryków-studentów filozofii i pięciu teologii oraz sześciu braci zakonnych. Aresztowani księża to: Józef Cyrek, Kazimierz Dembowski, Tadeusz Kamiński, Adam Kozłowiecki, Józef Krzyszkowski, Wiktor Macko, Marian Józef Wojciech Morawski, Stanisław Podoleński i Piotr Turbak; klerycy-studenci teologii: Franciszek Cięciwa, Władysław Lewicki, Antoni Mruk, Józef Nawara, Józef Swaczyna; klerycy-studenci filozofii: Franciszek Kowalczuk, Józef Leńczyk, Edward Mruk, Stanisław Sewiłło i Bronisław Wielgosz; bracia zakonni: Karol Hawełka, Stanisław Krzysiek, Ludwik Rzeźnikowski, Jan Zając, Eugeniusz Żeleźniak i Andrzej Żółtowski. Z wyjątkiem trzech jezuitów: kleryka F. Kowalczuka, ks. Mariana J.W. Morawskiego i brata E. Żeleźniaka, którzy należeli do Prowincji Wielkopolsko-Mazowieckiej Towarzystwa Jezusowego, pozostali byli członkami Prowincji Małopolskiej Towarzystwa Jezusowego (obecnie Prowincja Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego).

Dwudziestu pięciu aresztowanych zakonników trafiło do więzienia śledczego Montelupich

w Krakowie. Jako powód aresztowania i uwięzienia władze niemieckie podały w dokumentach *Schutzhaft* (areszt prewencyjny). 3 lutego 1940 roku krakowscy jezuici znaleźli się w grupie około 80 osób, które opuściły areszt śledczy i zostały przetransportowane do zakładu karnego w Nowym Wiśniczu, zmienionego na karny obóz pracy („Arbeitslager"). Nowy Wiśnicz był dla jezuitów szczególnego rodzaju przygotowaniem przed obozem koncentracyjnym w Auschwitz.

20 czerwca 1940 roku dwudziestu dwóch jezuitów aresztowanych 10 listopada 1939 roku trafiło w transporcie z Nowego Wiśnicza do niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego w Auschwitz, którego nazwa wówczas niewiele mówiła. 10 grudnia 1940 roku ci, którzy jeszcze byli przy życiu, zostali przewiezieni pociągiem z Auschwitz do obozu w Dachau k. Monachium. Nie wszyscy z nich doczekali wyzwolenia obozu przez żołnierzy amerykańskich 29 kwietnia 1945 roku.

Kilku jezuitów z grona dwudziestu pięciu aresztowanych przez gestapo 10 listopada 1939 roku miało związek z Uniwersytetem Jagiellońskim: ks. Stanisław Podoleński studiował tam pedagogikę i socjologię na Wydziale Filozoficznym zaś ks. Józef Krzyszkowski ukończył studia z zakresu literatury polskiej i historii, a wiosną 1939 roku rozpoczął wykłady z historii kultury w krajach kolonialnych, ks. Marian Józef Wojciech Morawski studiował na Wydziale Filozoficznym, a od 1934 roku był tam profesorem dogmatyki szczegółowej. W 1938 roku klerycy Antoni Mruk i Józef Swaczyna rozpoczęli studia z matematyki i fizyki.

Siedmiu jezuitów z grona aresztowanych było współpracownikami Wydawnictwa Apostolstwa Modlitwy. Byli to księża: Stanisław Podoleński, Józef Cyrek, Marian J. W. Morawski, Józef Krzyszkowski i Wojciech Turbak oraz bracia zakonni: kierownik introligatorni i doskonały fachowiec brat Jan Zając i brat Eugeniusz Żeleźniak, kierownik biur.

Jakie były losy aresztowanych jezuitów? Z tej grupy ośmiu zakonników zmarło w niemieckich nazistowskich obozach koncentracyjnych w Auschwitz i Dachau. W obozie w Auschwitz zostali zamęczeni dwaj księża: Józef Cyrek (2 września 1940 r.) i Marian J.W. Morawski (9 września 1940 r.); w obozie w Dachau skonali księża: Kazimierz Dembowski (10 sierpnia 1942 r.) i Stanisław Podoleński (13 stycznia 1945 r.), klerycy: Stanisław Sewiłło (22 marca 1943 r.) i Bronisław Wielgosz (29 kwietnia 1942 r.) oraz bracia zakonni: Eugeniusz Żeleźniak (3 marca 1942 r.) i Jan Zając (12 lutego 1945 r.).

Wśród jezuitów, którzy zginęli w niemieckich nazistowskich obozach koncentracyjnych w Auschwitz i Dachau, byli wybitni uczeni: ks. Marian Józef Wojciech Morawski i Stanisław Podoleński. Ich śmierć była niepowetowaną stratą dla Kościoła w Polsce oraz polskiej nauki i kultury. Warto wspomnieć, że ks. Morawski otrzymał zaproszenie na „odczyt" 6 listopada 1939 roku w *Collegium Novum*, ale na niego nie poszedł. Cztery dni później został aresztowany w kolegium przy ul. Kopernika 26. Nie mniejszą stratą dla zakonu była śmierć w obozach koncentracyjnych młodych i wykształconych za granicą kapłanów: ks. Józefa Cyrka (studiował w Lowanium w Belgii) i Kazimierza Dembowskiego (odbył studia w Lyonie we Francji), którzy dopiero rozpoczęli pracę pisarską i wykazywali już nieprzeciętne walory intelektualne i duchowe. Wśród zmarłych jezuitów byli utalentowani i doświadczeni duchowo klerycy: Stanisław Sewiłło i Bronisław Wielgosz. Zakon wiązał z nimi duże nadzieje. Nie doczekali wyzwolenia z piekła obozów koncentracyjnych bracia zakonni: Eugeniusz Żeleźniak i Jan Zając, którzy przyczynili się do rozwoju Wydawnictwa Apostolstwa Modlitwy.

Czterech jezuitów Niemcy uwolnili w 1940 roku: 13 maja wyszedł na wolność brat Andrzej Żółtowski, 28 maja został zwolniony z więzienia w Krakowie kleryk Władysław Lewicki, 20 czerwca ks. Wiktor Macko opuścił karny obóz pracy w Nowym Wiśniczu i został zwolniony przez Niemców na dworcu w Krakowie, w sierpniu z obozu w Auschwitz zwolniono br. Karola Hawełkę. Trzynastu jezuitów aresztowanych 10 listopada 1939 roku w Krakowie przeżyło obóz w Dachau i doczekało 29 kwietnia 1945 roku, dnia wyzwolenia przez amerykańskich żołnierzy. Wśród wyzwolonych był ks. Adam Kozłowiecki, który w styczniu 1946 roku udał się na misję do Rodezji Północnej (od 1964 Zambia). Spisał on swoje wspomnienia z niemieckich nazistowskich więzień i obozów koncentracyjnych i ogłosił je drukiem pt. *Ucisk i strapienie. Pamiętnik więźnia 1939–1945*, Kraków 1967. W 2016 roku ukazały się w tłumaczeniu na język niemiecki. W 1998

Jezuici aresztowani przez gestapo 10 listopada 1939 roku złożyli w niemieckich nazistowskich obozach koncentracyjnych Auschwitz i Dachau świadectwo wierności Bogu, Kościołowi i Ojczyźnie. W ekstremalnych warunkach prowadzili życie duchowe i żyli według ślubów zakonnych, praktykowali miłość Boga i bliźniego, pełnili uczynki miłosierdzia, spieszyli z pomocą innym więźniom, służyli posługą kapłańską.

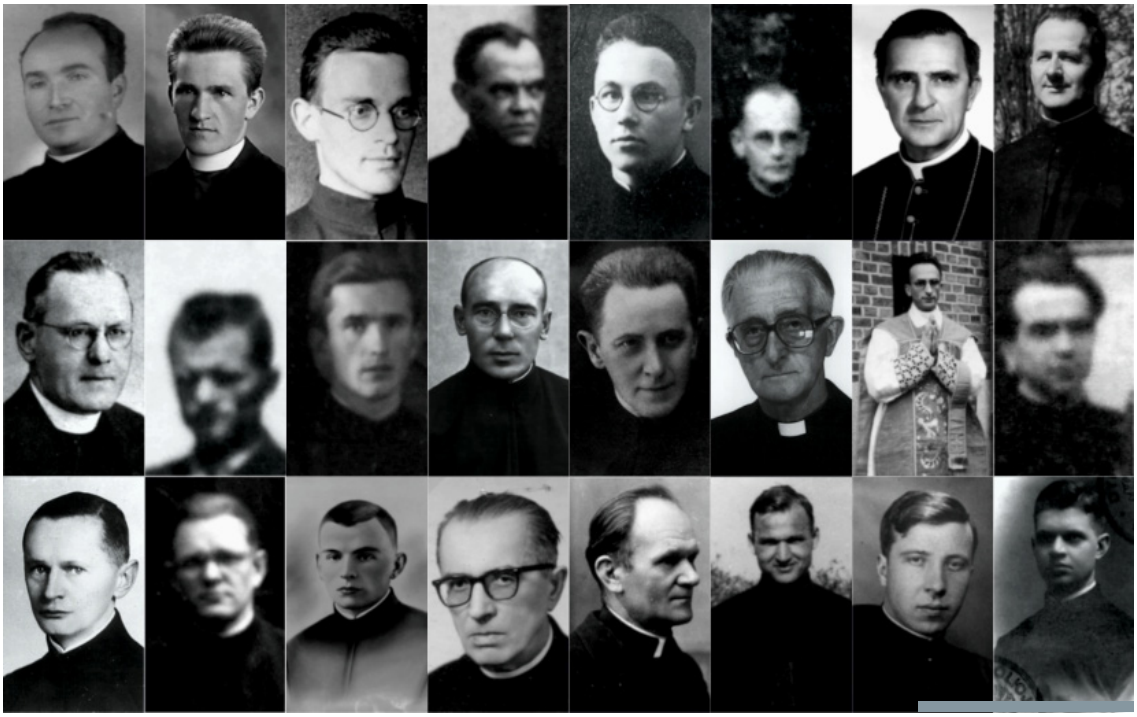

Archiwum Prowincji Polski Południowej
Towarzystwa Jezusowego w Krakowie (ATJKr.)

roku ks. A. Kozłowiecki, jeden z największych Apostołów Afryki oraz przyjaciel Jana Pawła II, został mianowany kardynałem. Siedmiu z dwudziestu pięciu aresztowanych zakonników należy do grupy Sług Bożych – męczenników z II wojny światowej, są to: ks. J. Cyrek, ks. M.J.W. Morawski, ks. K. Dembowski, ks. S. Podoleński, kl. S. Sewiłło, kl. B. Wielgosz i brat zakonny J. Zając. Ich proces kanonizacyjny prowadzą obie polskie prowincje Towarzystwa Jezusowego.

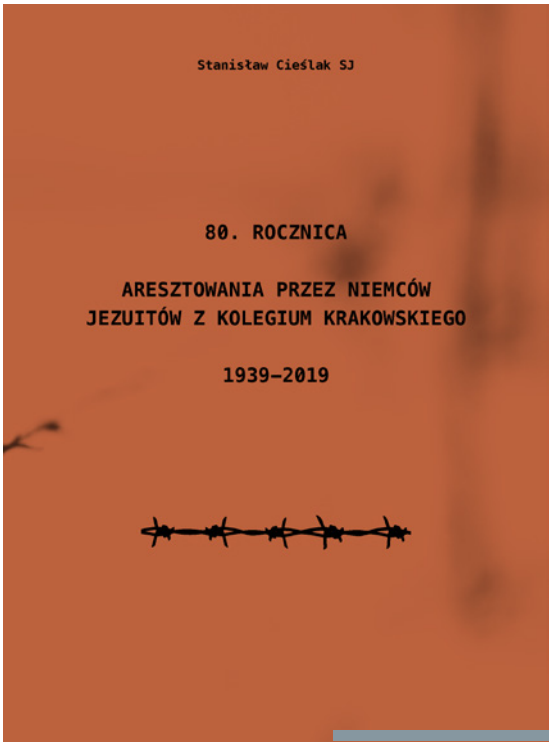

Broszura okolicznościowa wydana przez Akademię Ignatianum w Krakowie (ISBN 978-83-7614-451-1) zawierająca materiały z ATJKr

Jezuici aresztowani przez gestapo 10 listopada 1939 roku złożyli w niemieckich nazistowskich obozach koncentracyjnych Auschwitz i Dachau świadectwo wierności Bogu, Kościołowi i Ojczyźnie. W ekstremalnych warunkach prowadzili życie duchowe i żyli według ślubów zakonnych, praktykowali miłość Boga i bliźniego, pełnili uczynki miłosierdzia, spieszyli z pomocą innym więźniom, służyli posługą kapłańską. Po wyzwoleniu 29 kwietnia 1945 roku, które uznali za cudowne i przypisali je wstawiennictwu św. Józefa, odrzucili zemstę i odwet, przebaczyli swoim oprawcom. Domagali się jedynie sprawiedliwości. Wszyscy oni już nie żyją, ale pozostawili wciąż aktualny testament, w którym zapisana jest prawda o człowieku i jego godności jako osoby stworzonej na obraz i podobieństwo Boże. Swoim życiem i śmiercią wciąż głoszą, że prawdziwa cywilizacja, cywilizacja na miarę godności i powołania człowieka, cywilizacja, z której człowiek i naród może być dumny, powinna być budowana na fundamencie Ewangelii, miłości Boga i bliźniego, przestrzegania Dekalogu, poszanowania niezbywalnych praw człowieka, szacunku wobec ludzi każdej rasy, narodu i języka. Na tych zasadach możliwa jest pokojowa koegzystencja oraz harmonijny rozwój ludów, narodów i państw. Z tych racji wspominani dzisiaj jezuici zasługują na naszą pamięć.

Kanclerz Akademii Ignatianum w Krakowie

Redakcja „Ignatianum"

Jego Magnificencja ks. prof. dr hab. Józef Bremer SJ, Rektor Akademii Ignatianum w Krakowie działając na podstawie art. 60 ust. 1 Statutu Uczelni, z dniem 19 grudnia 2019 r. powołał Kanclerza Akademii Ignatianum w Krakowie. Funkcję tę pełni mgr inż. Sylwia Momot-Luzara. Serdecznie gratulujemy!

Mgr inż. Sylwia Momot-Luzara jest absolwentką Executive MBA Krakowskiej Szkoły Biznesu, Uniwersytetu Ekonomicznego i École de Management de Normandie (Francja) oraz AESE Business School (Portugalia). Wcześniej ukończyła studnia na Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie na kierunku zarządzanie przedsiębiorstwem oraz studia podyplomowe z zakresu negocjacji i Public Relations.

Od momentu ukończenia studiów pracowała w obszarze finansów w różnych profilach działalności. Posiada Certyfikat księgowy wydany przez Ministra Finansów. Od 2013 r. jest związana z Akademią Ignatianum w Krakowie. Na naszej Uczelni zajmuje się zarządzaniem finansami i księgowością, a od grudnia pełni funkcję Kanclerza. Udziela się również w Fundacji św. Ignacego Loyoli, gdzie charytatywnie rozlicza i prowadzi księgi rachunkowe.

Jest osobą ambitną, wymagającą i ceni profesjonalizm. Jak sama mówi: „uważam, że człowieka należy oceniać nie po deklaracjach, ale według osiągnięć. Wysokie standardy pracy, za którymi powinna iść współpraca, czytelna komunikacja i życzliwość, pozwalają na realizację zamierzonych celów".

Kanclerz Akademii Ignatianum w Krakowie – mgr inż. Sylwia Momot-Luzara; fot. P. Szałański

Serdecznie gratulujemy Pani Sylwii Momot-Luzarze awansu i życzmy realizacji wszystkich planów.

Instytut Dziennikarstwa w Akademii Ignatianum w Krakowie

ks. dr hab. Paweł **Maciaszek** – Dyrektor Instytutu Dziennikarstwa Akademii Ignatianum w Krakowie

Instytut Dziennikarstwa to nowa, dynamicznie rozwijająca się jednostka badawczo-dydaktyczna utworzona decyzją Dziekana Wydziału Filozoficznego ks. dr. hab. Tomasza Homy SJ, prof. AIK z 14 października 2019 roku na wniosek Rady Wydziału Filozoficznego. Funkcję Dyrektora Instytutu Dziennikarstwa pełni ks. dr hab. Paweł Maciaszek, natomiast Zastępcą Dyrektora Instytutu ds. Studenckich jest dr Dariusz Grzonka.

Podejmowane w Instytucie Dziennikarstwa wysiłki – w postaci prac dydaktyczno-badawczych przez pracowników oraz zdobywanie wiedzy i umiejętności dziennikarskich przez studentów – zmierzają do prowadzenia coraz skuteczniejszego dialogu z człowiekiem i światem.

W Instytucie Dziennikarstwa działają dwie katedry: **Katedra Ewangelizacji Medialnej** oraz **Katedra Mediów i Komunikacji Społecznej**.

Dyrektor Instytutu Dziennikarstwa w Akademii Ignatianum w Krakowie ks. dr hab. Paweł Maciaszek; fot. archiwum prywatne P. Maciaszek

Główna działalność naukowa członków **Katedry Ewangelizacji Medialnej** obejmuje badania szeroko rozumianego udziału środków społecznego przekazu w dziele ewangelizacji. Podejmowane działania badawcze stanowią próbę ukazywania środków komunikacji społecznej jako sposobów wyrażania prawdy o Bogu i docierania do Niego oraz prawdy o człowieku i świecie. Członkowie Katedry prowadzą też indywidualne badania naukowe w takich obszarach jak: edukacja medialna, udział środków społecznego przekazu w religijnej formacji człowieka, wizja i aksjologia zawodu dziennikarza, analiza obszaru wartości w komunikacji medialnej, teologia mediów; antropologia kulturowa, antropologia komunikacji, antropologia mediów, mediatyzacje ciała i sensorium, komunikacja kulturowa, rytuały społeczne, media relations, public relations, E-PR, employer branding, marketing, dziennikarstwo telewizyjne, radiowe i internetowe, protokół dyplomatyczny, społeczeństwo obywatelskie i nowe technologie, media kościołów i związków wyznaniowych, media mniejszości narodowych i etnicznych, prawno-etyczne aspekty działalności medialnej, społeczno-polityczne funkcje mediów, mediatyzacja polityki, polityzacja mediów. Kierownikiem Katedry Ewangelizacji Medialnej jest ks. dr hab. Paweł Maciaszek.

Katedra Mediów i Komunikacji Społecznej to zespół naukowy specjalistów, których badania

Zastępca Dyrektora Instytutu Dziennikarstwa ds. Studenckich w Akademii Ignatianum w Krakowie dr Dariusz Grzonka; fot. archiwum prywatne D. Grzonka

Kierownik Katedry Mediów i Komunikacji Społecznej ks. dr Leszek Gęsiak SJ; fot. archiwum prywatne L. Gęsiak

skupiają się wokół badań nad komunikacją społeczną, przemianami współczesnej kultury pod wpływem starych i nowych mediów. Zainteresowania naukowe członków Katedry koncentrują się m.in. na problematyce mass-mediów, wielokulturowości, dialogu kulturowego, mniejszości etnicznych, integracji europejskiej, współczesnej literatury polskiej, filozofii religii, krytycznej analizie dyskursu i jej kontekstu kulturowo-historycznego, retoryki, filozofii komunikacji i komunikologii. Kierownikiem Katedry Mediów i Komunikacji Społecznej jest ks. dr Leszek Gęsiak SJ.

Realizacji celów Instytutu służą też mieszczące się w Centrum Medialnym WAM dwa dziennikarskie laboratoria informatyczne oraz profesjonalne studio radiowe, które pełni funkcje dydaktyczną, badawczą i radia internetowego. Za działalność studia radiowego odpowiedzialny jest Dyrektor Instytutu Dziennikarstwa, ks. dr hab. Paweł Maciaszek, natomiast za stronę techniczną studia odpowiada redaktor Paweł Sołtysik – specjalista w zakresie elektroniki, informatyki i nowych technologii. W najbliższym czasie planowane jest rozpoczęcie prac związanych z przygotowaniem studia telewizyjnego.

Oferta Instytutu Dziennikarstwa w zakresie dydaktyki jest zróżnicowana i dostosowana do potrzeb współczesnego rynku pracy. Na kierunku *Dziennikarstwo i komunikacja społeczna* prowadzone są studia stacjonarne I stopnia o profilu praktycznym oraz studia stacjonarne II stopnia o profilu ogólnoakademickim.

Studenci kierunku *Dziennikarstwo i komunikacja społeczna*, studia I stopnia, mają do wyboru cztery ścieżki:

- dziennikarstwo prasowe,
- dziennikarstwo radiowe,
- dziennikarstwo telewizyjne,
- dziennikarstwo internetowe.

Studenci kierunku *Dziennikarstwo i komunikacja społeczna*, studia II stopnia, mają do wyboru trzy ścieżki:

- dziennikarstwo w mediach cyfrowych,
- dziennikarstwo śledcze,
- dziennikarstwo międzykulturowe.

Redaktor Paweł Sołtysik; fot. archiwum prywatne P. Sołtysik

A new beginning: Instytut Neofilologii Wydziału Pedagogicznego AIK

dr Sylwia J. **Wojciechowska** – nauczyciel akademicki – adiunkt w Katedrze Nauk o Literaturze, Instytutu Neofilologii Wydziału Pedagogicznego AIK

Październik ubiegłego roku okazał się szczególnie ważny dla Wydziału Pedagogicznego AIK, w którego strukturze zaszły istotne zmiany. Katedra Filologii Angielskiej, działająca od 2015 roku w ramach Instytutu Nauk o Wychowaniu, została przekształcona w Instytut Neofilologii.

Dyrektorem Instytutu Neofilologii została dr Anna Bugajska, Zastępcą Dyrektora ds. Studenckich dr Marek Liszka a Zastępcą Dyrektora ds. Dydaktycznych dr Dominika Ruszkiewicz. Reorganizacja wydziału jest odpowiedzią na wyzwania, jakie współczesność oraz rynek pracy stawiają przed młodym człowiekiem.

Studenci Akademii Ignatianum w Krakowie; fot. P. Szałański

Nowoutworzony Instytut Neofilologii składa się z dwóch jednostek: Katedry Nauk o Literaturze, której kierownikiem jest dr hab. Krystyna Zabawa, prof. AIK oraz Katedry Nauk o Języku i Kulturze pod kierownictwem dr Anny Bugajskiej, w ramach której wyodrębniona została Pracownia Dydaktyki zarządzana przez mgr Barbarę Kos Ferreirę.

Celem nadrzędnym powstałego Instytutu jest takie przygotowanie studentów, by po ukończeniu studiów potrafili oni sprostać zadaniom, jakie niesie ze sobą dzisiejszy rynek pracy. Oferta edukacyjna Instytutu Neofilologii obejmuje studia stacjonarne na kierunku Filologia Angielska pierwszego i drugiego stopnia. W obu przypadkach główny nacisk został położony na doskonalenie znajomości języka angielskiego w szeroko rozumianym kontekście kulturowo-społecznym. Pracownicy naukowi Katedry Nauk o Literaturze dbają o to, by rozszerzyć horyzonty studentów o zagadnienia literackie i historyczne, zaś pracownicy naukowi i dydaktyczni Katedry Nauk o Języku i Kulturze dokładają starań, by kompetencje językowe nabywane były w kontekście pragmatyki komunikacyjnej oraz dialogu międzykulturowego. W związku z tym, że język angielski stał się dziś *lingua franca*, oferta edukacyjna została poszerzona o nauczany równolegle drugi język obcy. Docelowa dwujęzyczność absolwentów ukazuje się w pełni po ukończeniu studiów drugiego stopnia na kierunku Filologia Angielska, w szczególności na specjalności biznesowej z językiem niemieckim lub hiszpańskim. Tak przygotowana

formuła jest odpowiedzią na zmiany, jakie dokonały się w obszarze komunikacji na terenie Europy, gdzie biegła znajomość języka angielskiego zakładana jest przez potencjalnego pracodawcę *a priori*, zaś znajomość drugiego języka obcego okazuje się często czynnikiem rozstrzygającym o pozytywnym przebiegu rozmowy kwalifikacyjnej. Absolwenci kierunku Filologii Angielskiej to ludzie, którzy ukończyli studia oparte na tradycyjnym modelu kształcenia humanistycznego, w którego centrum znajduje się jednostka objęta troską *cura personalis*, a którzy są przygotowani do podjęcia wyzwań w globalizującym się świecie między innymi dzięki zakładanej dwujęzycznej specjalności biznesowej czy też włączeniu znajomości praktycznych aspektów nowych technologii w ofertę specjalności nauczycielskiej i redakcyjnej.

By kompetentnie zaangażować się w proces kształcenia młodego pokolenia, pracownicy Instytutu Neofilologii rozwijają swoje zainteresowania i pogłębiają wiedzę na polu naukowym, biorąc czynny udział w konferencjach krajowych i zagranicznych, wygłaszając wykłady gościnne na uczelniach w Polsce i za granicą, publikując monografie i artykuły oraz nawiązując współpracę z ośrodkami naukowymi. Obszary badawcze członków Katedry Nauk o Literaturze mają charakter przekrojowy i obejmują historię literatury anglojęzycznej od okresu średniowiecza po współczesność, w określonych przypadkach oscylując wokół postaci konkretnego twórcy literackiego, na przykład Chaucera, Szekspira czy Conrada, okresu modernizmu lub odbiorcy, dorosłego czy dziecka. Z kolei członkowie Katedry Nauk o Języku i Kulturze łączą w swych badaniach zagadnienia związane z socjolingwistyką, filozofią języka i posthumanizmem. Szeroki zakres badań naukowych podejmowanych w obrębie obu katedr zachęca do tego, by wymieniać się spostrzeżeniami nie tylko w trakcie zebrań katedralnych, ale również w ramach prężnie działającego Koła Naukowego Filologii Angielskiej, które od kilku lat skupia szczególnie zaangażowanych studentów. Pod kierunkiem dr Agnieszki Cierpich, a od października 2019 roku również mgr Aleksandry Kamińskiej, członkowie Koła Naukowego nie tylko zgłębiają zagadnienia o charakterze teoretycznym, ale również uczestniczą w spektaklach, przedstawieniach i wykładach. Szersze relacje z tych wydarzeń, a także wielu innych organizowanych przez Instytut Neofilologii, można znaleźć na stronie FB Filologia Angielska Akademii Ignatianum w Krakowie.

Studenci Akademii Ignatianum w Krakowie; fot. P. Szałański

U przyjaciół za oceanem – relacja z pobytu w Loyola University Chicago

dr Danuta **Smołucha** – Zastępca Dyrektora ds. ogólnych, Instytutu Kulturoznawstwa AIK

Chicago jest jednym z najchętniej odwiedzanych przez polskich turystów miast w USA. Malowniczo położone nad brzegiem jeziora Michigan przez całą dobę pulsuje życiem, oferując przybyszom niezliczone ilości atrakcji. Wspaniała architektura, spektakularne widoki rozciągające się ze szczytów wysokich drapaczy chmur, muzea i galerie, to tylko część z nich.

Zarówno w centrum metropolii, jak i poza jej granicami, znajduje się wiele miejsc, które warto zobaczyć. Wietrzne Miasto swą kulturową wielobarwność zawdzięcza kilku pokoleniom ludzi, którzy przybyli tu z różnych stron świata. Liczną grupę stanowili również nasi przodkowie, którzy na amerykański kontynent dotarli z nadzieją na lepsze życie, tworząc społeczność, która odegrała doniosłą rolę w kształtowaniu kultury miasta.

Według różnych danych w Chicago mieszka między 1 a 1,5 mln ludzi polskiego pochodzenia. Ślady polskiej kultury są w mieście widoczne niemal na każdym kroku. Nie dziwi więc fakt, że Chicago często nazywane jest „najbardziej polskim miastem" poza kontynentem europejskim. Prężnie działające organizacje polonijne od zawsze wspomagały proces inkulturacji Polaków przybywających na amerykański kontynent w różnych okresach dziejowych. W kultywowaniu polskiej tradycji doniosłą rolę odegrały przede wszystkim polskie parafie, księgarnie, galerie sztuki i muzea. Od 1935 roku działa w Chicago *Muzeum Polskie w Ameryce* (*Polish Museum in America*) mające swoją siedzibę w sercu polskiej dzielnicy, na *North Milwaukee Avenue*. W muzeum tym organizowane są imprezy kulturalne, wykłady i koncerty. W tamtejszym archiwum przechowywane są akta organizacji polonijnych, unikatowe dokumenty, mapy i fotografie. W posiadaniu biblioteki są też cenne kolekcje poloników, starodruki i czasopisma.

Dla współczesnych Polaków Chicago jest jednym z miejsc na trasie turystycznej wędrówki po Stanach Zjednoczonych. Część z nich odwiedza miasto w celu spotkania się z mieszkającymi tu

Wspomnienia z pobytu w Loyola University Chicago; fot. archiwum prywatne D. Smołucha

krewnymi, potomkami dawnych emigrantów. Z roku na rok rośnie też liczba osób przybywających tu w celach naukowych. Warto wspomnieć, że jeszcze nie tak dawno realizacja wspólnych projektów polskich badaczy w kooperacji z naukowcami z amerykańskich uniwersytetów dla większości uczelni i ośrodków badawczych w Polsce pozostawała jedynie w sferze marzeń. Obecnie, ze względu na coraz bogatszą ofertę współpracy międzynarodowej, także pracownicy naszej Uczelni mogą odwiedzać w ramach wymiany naukowej amerykańskie uczelnie.

W 2018 r. miałam okazję odbyć staż naukowy w *Loyola University Chicago* (LUC). Staż ten mógł dojść do skutku dzięki staraniom Biura Współpracy Międzynarodowej AIK. Podjęte przeze mnie, przy wsparciu pani Agnieszki Baran – kierowniczki biura, rozmowy z jezuicką uczelnią w Chicago zakończyły się podpisaniem dwustronnej umowy o współpracy tzw. *Memorandum of Understanding*. Otworzyło to możliwość mojego wyjazdu do LUC. Na amerykańskiej uczelni spędziłam trzy miesiące, wróciłam do kraju pełna wrażeń i nowych doświadczeń.

Celem mojego pobytu w Chicago było pogłębienie wiedzy i zdobycie nowych umiejętności w ramach humanistyki cyfrowej, dyscypliny leżącej na skrzyżowaniu nauk humanistycznych oraz informatyki. W LUC działa interdyscyplinarne centrum badawcze CTSDH (Center for Textual Studies and Digital Humanities) dedykowane tej tematyce. Zostało ono założone jesienią 2009 r. jako odpowiedź na dynamicznie rosnące zainteresowanie wykorzystaniem nowych technologii w humanistyce. Obecnie Centrum to może pochwalić się długoletnią praktyką w badaniach zdigitalizowanych dokumentów, rękopisów, dzieł drukowanych, w których wykorzystywane są aplikacje i platformy cyfrowe oraz metody i narzędzia badawcze. W innowacyjne projekty zaangażowani są wykładowcy, studenci i pracownicy różnych jednostek uczelnianych.

Działalność Centrum nie ogranicza się jedynie do podejmowania nowych projektów badawczych. CTSDH współorganizuje konferencje, wykłady i warsztaty, a także oferuje studentom i absolwentom możliwość udziału w kursach i prowadzenie własnych, interdyscyplinarnych badań. Oferta Centrum jest szeroka i zróżnicowana, a co najważniejsze, większość wydarzeń organizowanych w jej ramach jest otwarta i dostępna dla wszystkich zainteresowanych.

Wspomnianym Centrum od wielu lat kieruje profesor Kyle B. Roberts, którego obecnie ze względu zaangażowanie w ogólnokrajowym projekcie realizowanym w Filadelfii, zastępuję profesor Elizabeth Hopwood. I to właśnie od korespondencji mailowej podjętej początkowo z profesorem Robertsem, a później także z profesor Hopwood, rozpoczęła się moja przygoda z humanistyką cyfrową za oceanem. Jej zwieńczeniem był przylot do Chicago we wrześniu 2018 roku.

W murach budynku przy 1032 W. Sheridan Road, gdzie mieści się siedziba Centrum, już od pierwszego dnia poczułam się jak w domu. Taka bowiem właśnie rodzinna, przyjazna atmosfera panuje w niewielkim budynku położonym na obrzeżach położonego malowniczo nad jeziorem Michigan kampusu uniwersyteckiego *Lake Shore Campus*. W budynku tym mieści się kilka pracowni zaopatrzonych w nowoczesny sprzęt komputerowy, a także niewielka, kameralna sala wykładowa. Tu głoszą swoje wykłady zaproszeni goście, tutaj również odbywają się warsztaty, na których studenci i wszyscy zainteresowani poznają tajniki teorii i praktyki humanistyki cyfrowej. W jednej z pracowni czekało na mnie podpisane moim imieniem i nazwiskiem stanowisko: biurko z komputerem wyposażone w materiały biurowe i kubek z logo uczelni.

Dla badaczy humanistyki cyfrowej jednym z najważniejszych wydarzeń naukowych organizowanych w mieście jest coroczna konferencja *Chicago Colloquium on Digital Humanities and Computer Science* (DHCS). Każdego roku gospodarzem konferencji jest jedna z uczelni w mieście. Szczęśliwie dla mnie, w 2018 r. rola ta przypadła LUC. Niezwykle cennym przeżyciem było dla mnie uczestnictwo w tym wydarzeniu, możliwość przedstawienia własnego projektu i rozmów z uczonymi z całego świata. Profesor Roberts powierzył mi także funkcję moderatora jednego z paneli konferencji, co było dla mnie zarówno dużym wyzwaniem, jak i zupełnie nowym doświadczeniem.

W trakcie trzymiesięcznego pobytu w Chicago miałam okazję nie tylko obserwować, jak układa się współpraca uczonych ze studentami przy realizacji projektów, ale również sama uczestniczyłam we wszystkich wydarzeniach zaplanowanych w jesiennym semestrze. Zobaczyłam z bliska, jak pracują cyfrowi humaniści przełamujący barierę tradycyjnie oddzielającą wiedzę humanistyczną od nauk ścisłych opartych na paradygmatach matematycznej, zero-jedynkowej logiki.

Jedną z ważnych inicjatyw Centrum są cykliczne wykłady, które odbywają się zwykle w pierwszą środę każdego miesiąca i noszą nazwę *lunchtime lecture*. Uczestnicy tych spotkań zdobywają wiedzę na temat różnych aspektów humanistyki cyfrowej, delektując się przy tym pysznymi kanapkami i zakąskami. Tematyka podejmowana w czasie spotkań jest szeroka. Słuchacze mogą poznać zasady organizacji cyfrowych archiwów, metody analizy zdigitalizowanych dóbr kultury, a także dowiedzieć się, jak pokierować własną karierą w obszarze cyfrowej humanistyki. Gdy otrzymałam propozycję wygłoszenia wykładu w ramach *lunchtime lecture* postanowiłam poświęcić go rozwojowi humanistyki cyfrowej oraz uwarunkowaniom edukacyjnym tej dyscypliny w Polsce.

Oprócz wykładów dla studentów, pracowników naukowych uczelni i gości, w każdym miesiącu w Centrum organizowane są warsztaty praktyczne. Prowadzone są one przez specjalistów i studentów z kierunku *Digital Humanities*. Warsztaty poświęcone są zaawansowanym sposobom projektowania stron internetowych, przygotowywania podcastów, edycji cyfrowego video itp. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że uczelnia ma doskonałe zaplecze technologiczne do prowadzenia tych warsztatów, dysponuje bowiem nowoczesnym

Wszystkie zdjęcia pochodzą z prywatnego archiwum D. Smołuchy

sprzętem i oprogramowaniem umożliwiającym szkolenia na wysokim poziomie technologicznym.

Podczas pobytu w Chicago miałam także okazję uczestniczyć w wielu innych wydarzeniach, które odbywały się zarówno w murach uczelni, jak i poza nimi. Już w pierwszym tygodniu wzięłam udział w konferencji zorganizowanej z okazji 75 rocznicy działalności organizacji PAHA (*Polish American Historical Association*). Do uczestnictwa w tym wydarzeniu zostałam zaproszona przez Panią Dyrektor Bożenę Nowicką McLees, współtwórczynię i kierownika Interdyscyplinarnego Programu Studiów Polskich (*Polish Studies Program at Loyola University Chicago*). Z tą promotorką i wielką orędowniczką polskiej kultury w Chicago do dzisiaj pozostaję w kontakcie, planując wspólne przedsięwzięcia i inicjatywy, które mogłyby zostać podjęte w ramach współpracy obydwu naszych jezuickich uczelni.

Warto przy tej okazji wspomnieć, że stale rozwijający się i poszerzający swoją działalność Program Studiów Polskich Uniwersytetu Loyoli ma już niemal 13-letnią tradycję. Amerykańscy studenci uczą się tu nie tylko polskiego języka, ale także zdobywają informacje o polskiej kulturze i historii. Dużym zaskoczeniem było dla mnie, że wielu z nich wcale nie posiada polskich korzeni. Po jednym z wykładów, które wygłosiłam dla studentów programu, Pani Dyrektor Nowicka McLees wyjaśniła mi, że wiele osób wybiera ten program edukacyjny ze względu na fascynację polską kulturą i chęć pogłębienia wiedzy o Polsce. Inni chcą nauczyć się języka polskiego, bo pozostają w związku z partnerem, który pochodzi z kraju nad Wisłą.

Mój trzymiesięczny staż w LUC minął bardzo szybko. Nadszedł wreszcie ten dzień, gdy trzeba było pożegnać się z Dyrektorem Centrum, prof. Kyle Robertsem, jego zastępcą prof. Elizabeth Hopwood, oraz z grupą studentów, z którymi zdążyłam się zaprzyjaźnić. Dwa dni przed odlotem do kraju zorganizowano dla mnie pożegnalne spotkanie. W pierwszych dniach grudnia, w zimowej już atmosferze, otulona szalikiem z logo *Loyola University Chicago*, który podarowali mi Dyrekcja i studenci Centrum na pożegnanie, opuściłam przykryte śniegiem Chicago i wróciłam do Polski.

Teraz już niecierpliwie wyczekuję przyjazdu do Krakowa w marcu 2020 r. profesor Elisabeth Hopwood. Wygłosi ona w AIK kilka wykładów, których tematyka będzie oscylować wokół problematyki humanistyki cyfrowej. Mam nadzieję, że z pobytu w naszej Uczelni zachowa ona wspomnienia podobnie ciepłe, jak moje, którymi mogłam choć w tej krótkiej formie, podzielić się z czytelnikami Czasopisma Ignatianum.

Relacja z wyjazdu **do Londynu i Oksfordu** w ramach projektu Koła Naukowego Anglistów AIK pt. *The English Paths: Language, Literature, Culture & History*

dr Agnieszka **Cierpich** – Opiekun Koła Naukowego Anglistów AIK

W marcu 2019 r. studenci Filologii Angielskiej AIK zakończyli realizację kilkumiesięcznego projektu Koła pt. „The English Paths: Language, Literature, Culture and History". Jego zwieńczeniem był wyjazd do Londynu i Oksfordu. Projekt miał na celu poszerzenie językowych i literackich horyzontów studentów oraz ugruntowanie ich wiedzy na temat historii i kultury Wielkiej Brytanii.

Po co projekt?

Na spotkania Koła Naukowego Anglistów AIK od ponad trzech lat przychodzą studenci – ciekawi świata, ciekawi mechanizmów nim rządzących, studenci niezwykle interesujący jako ludzie. Mają wiele do zaoferowania sobie nawzajem oraz swoim wykładowcom. Początkowo nasze spotkania w murach Ignatianum miały standardową formę miniwykładów i dyskusji na temat języka, bo przecież język to podstawowe narzędzie przekazywania ludzkich myśli. Rozmawialiśmy więc o historii i społeczeństwach, polskim i brytyjskim, o różnicach kulturowych i różnych sposobach postrzegania otaczającej rzeczywistości oraz o literaturze i o sztuce – bo filolog-humanista nie ogranicza się do ram wybranej dziedziny nauki, ale postrzega rzeczywistość wielowymiarowo, potrafi przyjmować różne punkty widzenia każdej sprawy, będąc otwartym na wiedzę czerpaną z rozmaitych źródeł. Stało się, więc oczywistym, że dla członków Koła Naukowego Anglistów AIK mury naszej Uczelni to za mało. Zaczęliśmy więc wychodzić na spektakle teatralne transmitowane w kinie przez londyński National Theatre Live, odwiedzaliśmy galerie sztuki, wyszukiwaliśmy ciekawe wykłady o tematyce literaturoznawczej i językoznawczej. Wreszcie nadszedł czas na wielki projekt!

Wizyta w Ambasadzie RP w Londynie, od lewej: ambasador Arkady Rzegocki z małżonką Jolantą Rzegocką; fot. członkowie Koła Naukowego Anglistów

„The English Paths…" – ETAP I

Projekt rozpoczęliśmy w październiku 2018 roku. Jego pierwszy etap obejmował cykl spotkań naukowych. Do każdego z nich studenci zobowiązani byli gruntownie przygotować się oraz przeczytać zadane teksty źródłowe, aby móc zajmować własne stanowisko względem omawianych kwestii oraz aktywnie brać udział w dyskusjach. Ponadto każdy wybrał konkretne zagadnienie związane z językiem, literaturą, kulturą, wiedzą o społeczeństwie, historią lub religią. Wybrany temat dokładnie przestudiował pod okiem opiekuna Koła, by podczas pobytu w Wielkiej Brytanii przedstawić je kolegom. To jednak nie wystarczyło. Każdemu przydzielono kilka miejsc na trasie zwiedzania Londynu bądź Oksfordu. Postanowiliśmy zrezygnować z usług przewodników, gdyż porządny anglista musi znać Anglię jak własną kieszeń!

Pomnik królowej Wiktorii, u stóp pałacu Buckingham;
fot. członkowie Koła Naukowego Anglistów

„The English Paths…" – ETAP II

Londyn i Oksford. W role lokalnych przewodników wcielili się studenci. Każdego dnia wysłuchaliśmy krótkich prezentacji na wybrane tematy. Zdobytą wiedzę podsumowywaliśmy podczas wieczorów naukowych w hostelu. Dzięki takiemu przygotowaniu turystyczny charakter wyjazdu został poszerzony o wymiar naukowy, dający solidne podstawy do poszerzenia wiedzy oferowanej studentom Filologii Angielskiej w Akademii Ignatianum w Krakowie.

Kolaż wspomnień z podróży

Zebranych wspomnień i doświadczeń żaden kolaż nie zbierze, za to można zestawić jego fragmenty.

- Spacerowaliśmy nad Tamizą, podziwiając Big Bena i Pałac Westminsterski. Nasz przewodnik Michał Chrystaszek oznajmił, że Big Ben to nie zegar na znanej wieży, lecz dzwon bijący w jej środku. Grupa wpadła w osłupienie.
- Opatrzność nami kierowała. Przypadkiem mogliśmy wziąć udział w uroczystym nabożeństwie anglikańskim Zwiastowania Pańskiego w (tzw. „Evensong") w Westminster Abbey i wysłuchać koncertu słynnego chóru chłopięcego. Dech w piersiach zaparło wszystkim! Studenci mogli zweryfikować swoją znajomość angielszczyzny, słuchając kazania Dziekana opactwa o Aniołach Stróżach. Okazało się, że 40% Brytyjek i znacznie mniejszy procent Brytyjczyków wierzy w stałą obecność i opiekę swojego anioła.
- Odwiedziliśmy Downing Street 10 – siedzibę ówczesnej pani premier – nie zaproszono nas do środka.

Michał Chrystaszek na tle London Bridge;
fot. członkowie Koła Naukowego Anglistów

Orszak konny: wizyta afrykańskiego ambasadora w Pałacu Buckingham; fot. członkowie Koła Naukowego Anglistów

Wiktor Skowron z zakupioną literaturą przedmiotu do pracy licencjackiej; fot. członkowie Koła Naukowego Anglistów

- Złożyliśmy wizytę w Ambasadzie RP w Londynie – przyjęto nas z otwartymi ramionami. Podczas spotkania z p. Ambasadorem Arkadym Rzegockim i jego małżonką, dr Jolantą Rzegocką, mieliśmy okazję dyskutować na temat historii, słynnych emigracyjnych postaci, miejsc w Londynie związanych z Polską, jak również zainteresowań studentów i ich planów na przyszłość.
- W Oksfordzie nie tylko zwiedziliśmy budynki najstarszego anglojęzycznego uniwersytetu. Podążaliśmy śladami J.R.R. Tolkiena, O. Wilde'a, C.S. Lewisa. Dlatego musieliśmy wylądować w angielskim pubie „The Eagle & Child", gdzie przez lata, przy kuflach piwa, powstawały Opowieści z Narnii, Hobbit i inne wielkie dzieła brytyjskiej literatury.
- Wpadliśmy w odwiedziny do teatru Szekspira. Dziękujemy Prorektor ds. Studenckich, dr hab. Monice Stankiewicz-Kopeć, za dofinansowanie naszych warsztatów teatralnych. Szczęście znów sprzyjało – niespodziewanie zaproszono nas do obejrzenia fragmentu próby „Hamleta".
- Niektóre anegdoty należy przemilczeć, zapewniając Czytelników, że niezapomniane wspomnienia bardzo nas wzbogaciły!

Dlaczego wyjazd?

Solidna wiedza teoretyczna to niekwestionowana podstawa absolwenta uczelni wyższej. Obcy język i kulturę do pewnego stopnia da się zgłębić dzięki literaturze, lekturze specjalistycznych podręczników i uczestnictwie w ciekawych wykładach. Te jednak nigdy nie zastąpią doświadczenia przebywania „tu i teraz" w danym kraju. Studenci Filologii angielskiej AIK mieli okazję poznać kraj, o którym się uczą, i o którym w przyszłości będą nauczać. Zwiedzili piękne miejsca, poznali niezwykłych ludzi, prowadzili żywe dyskusje na temat społeczeństwa, historii, polityki, języka, życia codziennego. W swobodnej atmosferze zgłębiali odmienną kulturę, odkrywali angielski sposób postrzegania otaczającej rzeczywistości – jakże różny i jakże podobny do polskiego.

Summer Camp **na Tajwanie!**

Marcin **Ogrodnik** – student III roku kulturoznawstwa AIK

Jechać czy nie jechać? To pytanie pojawiło się, gdy otrzymałem e-mail z Biura Współpracy Międzynarodowej naszej Uczelni z informacją o trwającej rekrutacji na *Summer Camp – Cultural Exchange*. Wydarzenie to było organizowane przez Chang Jung Christian University w Tainan na Tajwanie od 18 do 23 sierpnia 2019 roku.

Przejrzałem dokładnie program, sprawdziłem bilety lotnicze, skompletowałem dokumenty do rekrutacji, wysłałem i czekałem na odpowiedź. Po miesiącu dostałem zaproszenie i wszystko było wiadome – *jadę!* Kolejne miesiące były czasem przygotowań do dalekiej podróży – począwszy od załatwienia potrzebnych dokumentów poprzez wizyty u lekarzy i przygotowanie wymaganej prezentacji aż do zapoznania się z odpowiednią literaturą, by w pełni wykorzystać wyjazd i przygotować się do planowanej przez mnie pracy naukowej. Gdy w pełni gotowy i pełen entuzjazmu dotarłem na lotnisko w Krakowie, poczułem stres. Czekał mnie samotny, 20-godzinny lot z dwoma przesiadkami, a ostatecznie inny świat, zupełnie odmienny od tego, w którym funkcjonuję na co dzień. *Trzeba przekraczać własne granice* – powiedziałem sobie i wyruszyłem na koniec świata.

Po wylądowaniu w Tajwanie i dwugodzinnej podróży Szybką Kolejką, podczas której już zdążyłem poczuć odmienność kulturową, dotarłem na uniwersytet. Już na pierwszym spotkaniu zorientowałem się, że jestem jedynym Europejczykiem wśród uczestników ze wschodniej Azji i Australii. Czekała mnie konfrontacja z kolektywizmem kultur wschodnich, gdzie nie ma miejsca na indywidualizm, a także z ich powściągliwością w okazywaniu uczuć, która nieustannie zderzała się z moim entuzjazmem. Od początku współpraca w grupie wymagała ode mnie i moich kolegów wypracowania sytemu, dzięki któremu pomimo znaczących różnic kulturowych, będziemy mogli efektywnie działać. Najwięcej trudności sprawiał mi sposób podejmowania decyzji. Ja nauczony werbalizować swoje pragnienia i pytać o wolę pozostałych członków grupy, spotykałem się ze specyficznym i tajemniczym dla mnie sposobem wyczuwania woli grupy, który jest podstawą ich funkcjonowania. Zrozumiałem wtedy słowa jednego z antropologów, który powiedział, że wchodząc do innej kultury, jesteśmy jak dzieci, które muszą obserwować, aby z czasem móc w pełni w niej uczestniczyć.

Podczas tygodniowego pobytu na uniwersytecie uczęszczałem na wykłady z zakresu kultury i biznesu. Wiele z przedstawionych tematów było dla mnie czymś zupełnie nowym i nie rzadko ukazywało mi zupełnie inne, bardziej całościowe spojrzenie na sprawy ekonomiczne, społeczne i kulturowe. Pobyt na ChJChU był dla mnie także wspaniałą okazją do doświadczenia kultury i historii Tajwanu, w istotę i sens filozofii konfucjańskiej i taoistycznej, a przede wszystkim do poznania głównych założeń obecnego tam sytemu społeczno-gospodarczego.

Wspomnienia z wyjazdu; fot. archiwum prywatne M. Ogrodnik

Zdjęcia z archiwum prywatnego M. Ogrodnika

Ponadto wyjazd na Summer Camp pozwolił mi na spotkanie z wieloma wspaniałymi ludzi, na podniesienie moich kompetencji językowych i umiejętności międzykulturowych, a także na skosztowanie lokalnych potraw i zwiedzanie ciekawych miast wyspy. Mój pobyt na Tajwanie był nie tylko wielką przygodą, ale też lekcją spoglądania na świat z szerszej perspektywy. Od początku czułem, że ta podróż w znaczący sposób wpłynie na rozwój personalny oraz poszerzy moje horyzonty naukowo-badawcze.

Oczywiście, ten wyjazd nie mógłby odbyć się bez pomocy wielu osób, które nie tylko zmotywowały mnie do podjęcia decyzji, ale również wsparły mnie materialnie. Dziękuję Ojcu Rektorowi AIK, prof. dr. hab. Józefowi Bremerowi SJ za zaufanie i otwartość; Fundacji Ignatainum za wszelką pomoc i wsparcie; Patrykowi Naspińskiemu za motywację oraz dbałość o moje bezpieczeństwo podczas wyjazdu; Pracownikom Biura Współpracy Międzynarodowej oraz Biura Promocji za współpracę i koordynację; oraz wszystkim przyjaciołom i bliskim, którzy wspierali mnie duchowo podczas mojego pobytu, mimo znaczącej różnicy czasowej.

#

Na koniec chciałbym zachęcić każdego z Was do korzystania z możliwości, jakie oferuje nasze Biuro Współpracy Międzynarodowej. Dzięki ich nieocenionej pracy każdy student AIK może wyruszyć w niesamowitą przygodę, poznawać świat, zdobywać doświadczenie i poszerzać swoje horyzonty. Tak jak wielu z Was, miałem obawy, czy sobie poradzę, czy mój język jest wystarczający itp. Pamiętajcie jednak, że ograniczenia tkwią tylko w naszej głowie, nie pozwólmy im nas zatrzymywać, tylko zdobywajmy szczyty i poszerzajmy swoje horyzonty!

La Catho, czyli Instytut Katolicki w Tuluzie

dr Michał **Wenklar** – adiunkt w Katedrze Historii Politycznej Instytutu Nauk o Polityce i Administracji AIK

Tuluza, historyczna stolica Langwedocji, jest czwartym miastem Francji co do liczby ludności a trzecim po Paryżu i Lyonie, jeśli chodzi o liczbę studentów. Obok trzech uniwersytetów państwowych i licznych szkół wyższych ważne miejsce w środowisku akademickim zajmuje tu Instytut Katolicki.

Podobnie jak cztery pozostałe Instytuty Katolickie (w Paryżu, Lyonie, Angers i Lille, dwa kolejne założono już w XX w.), tuluski Instytut powstał, gdy nowonarodzona III Republika Francuska uchwaliła w 1875 r. tzw. prawo Dupanloup, zezwalające na tworzenie w laickiej, republikańskiej Francji równoległego systemu szkolnictwa katolickiego. Założyli go w 1876 r. biskupi kilkunastu diecezji południowo-zachodniej Francji (do dzisiaj formalnym właścicielem Instytutu jest stowarzyszenie współtworzone przez dziewiętnastu biskupów i arcybiskupów). Pierwsza nazwa „Uniwersytet Katolicki w Tuluzie" została zmieniona, kiedy w 1880 r. antyklerykalny minister oświaty Jules Ferry przeprowadził ustawę zabraniającą katolickim uczelniom używania nazwy „uniwersytet" i przemianowano je na Instytuty, zachowały jednak charakter uniwersytecki. Również dzisiaj Instytut Katolicki w Tuluzie w łacińskiej nazwie określa się jako *Universitas Catholica Tolosana*, a przymiotnik „uniwersytecki" widnieje w nazwach uczelnianego wydawnictwa, biblioteki czy nawet studenckiej restauracji (*Les Presses universitaires de l'Institut Catholique de Toulouse*, itd.). Instytut wyraźnie nawiązuje też do tradycji pierwszego Uniwersytetu w Tuluzie, założonego w 1229 r. – w logo Instytutu, zwanego popularnie *La Catho*, widnieje odnaleziona niedawno w watykańskich archiwach pieczęć dawnego uniwersytetu.

Instytut zajmuje trzy grupy budynków w ścisłym, historycznym centrum Tuluzy. Główna siedziba to dawny klasztor klarysek przy ulicy de la Fonderie. Nazwa ulicy oznacza odlewnię, gdyż po rewolucji francuskiej klaryski przegnano, a w klasztorze urządzono odlewnię armat. Do dziś zachował się podziemny tunel, którym zwożono odlane działa ku brzegom pobliskiej Garonetty, bocznej odnogi szerokiej Garonny, nad którą rozciąga się jest Tuluza. Po klasztorze została XIV-wieczna kaplica św. Klary, pełniąca obecnie funkcję kaplicy akademickiej. Z pierwotnego wystroju ostał się gotycki portal, w piwnicach budynków zachowały się galorzymskie fragmenty murów miejskich. Antyczne relikty można obejrzeć w uczelnianym muzeum, dwie rzymskie płaskorzeźby wmurowano przy

Logo ICT

Rzymskie płaskorzeźby eksponowane przy głównym wejściu do Instytutu; fot. M. Wenklar

Pont Neuf nad Garonną – jeden z symboli Tuluzy; fot. M. Wenklar

Główna brama i portal kaplicy św. Klary; fot. M. Wenklar

głównej bramie, a dziedziniec zdobi paleochrześcijański sarkofag. Nie mniej interesująca jest historia budynku Instytutu przy Placu Parlamentu. W gotyckim domu Pierre'a Seilhana św. Dominik Guzman zakładał zakon dominikanów, przez lata urzędowała tu tuluska inkwizycja powołana do zwalczania herezji albigensów. Dziś w dawnej sali przesłuchań inkwizycji, pod XVII-wiecznym plafonem z obrazami z życia św. Dominika, słuchają wykładów studenci teologii. Na znajdującym się po drugiej stronie ulicy placu mer Tuluzy wystawił tablicę poświęconą ofiarom inkwizycji.

W skład Instytutu wchodzi obecnie pięć wydziałów – trzy kanoniczne (teologii, prawa kanonicznego i filozofii) oraz dwa tzw. wolne wydziały (prawa oraz literatury i nauk humanistycznych). Realizowany jest na nich uznany przez państwo cykl studiów licencjat-magisterium, a na wydziałach kanonicznych są również studia doktoranckie. Towarzyszy im szereg dodatkowych jednostek, m.in. Instytut Sztuki i Muzyki Sakralnej, Tuluska Szkoła Dziennikarstwa, Wyższy Instytut Kształcenia Oświaty Katolickiej czy Uniwersytecki Instytut Języka i Kultury Francuskiej. Tradycje istniejącej przed wojną przy Instytucie Wyższej Szkoły Nauk Przyrodniczych kontynuuje Wyższa Szkoła Etyki w Nauce. Instytut Katolicki dysponuje własnym wydawnictwem oraz publikuje kilka pism naukowych, z których najważniejszy jest założony w 1899 r. „Bulletin de Littérature Ecclésiastique". Pismo to nie ogranicza się do teologii czy filozofii, ale obejmuje szeroko pojęte nauki humanistyczne.

Dzisiaj Instytut Katolicki w Tuluzie liczy ok. 3800 studentów, jest więc uczelnią skali porównywalnej do Akademii Ignatianum. Podobnie jak w Ignatianum, studenci pozytywnie oceniają kameralną atmosferę i bezpośredni kontakt z wykładowcami, których można spotkać na przykład w czasie lunchu w studenckiej *resto*. Oprócz jakości kształcenia do studiów w Instytucie Katolickim zachęca też pewna niezależność od ideologii politycznych dominujących w bardzo lewicowym środowisku uniwersyteckim Tuluzy.

Instytut jest również aktywny w obszarze współpracy międzynarodowej. Razem z Ignatianum należy do europejskiej i światowej federacji uczelni katolickich (FUCE, IFCU), dla naszej Akademii jest uczelnią partnerską. Miałem okazję przeprowadzić tam cykl wykładów z historii Polski dla studentów prawa, nauk politycznych i historii w ramach programu Erasmus+. Zadawane mi pytania świadczyły o znajomości historii Polski i Europy Środkowej, jakiej nie spodziewałem się u młodych Francuzów. Instytut ma zresztą w swojej historii interesujące wątki polskie. W czasie II wojny światowej dzięki ówczesnemu rektorowi Bruno de Solagesie Instytut stał się ważnym miejscem na mapie francuskiego ruchu oporu, a w jego budynkach znalazło schronienie wielu uchodźców z okupowanej Europy, również z Polski. Tu częściowo były przechowywane zbiory Biblioteki Polskiej i Ambasady RP z Paryża, tu – obok postaci miary Dietricha von Hildebranda – ukrywała się m.in. polska pisarka i publicystka Maria Winowska, po wojnie bliska współpracowniczka kard. Stefana Wyszyńskiego. Współcześnie oprócz współpracy uniwersyteckiej oraz obecności trzech pracujących tu Polek, z których jedna pełni funkcję prorektora ds. studenckich, polskich wątków dopełnia zdobiąca dziedziniec Instytutu rzeźba przedstawiająca Jana Chrzciciela projektu Augusta Zamoyskiego, twórcy m.in. pomnika kard. Adama Sapiehy przed krakowskim kościołem franciszkanów.

WAJ: Kanapa, stół i trampolina

Paulina **Żmuda**, Karolina **Zając**

Na mapie akademickiej Krakowa obok uniwersytetów łatwo znaleźć szeroką ofertę duszpasterstw akademickich. Jedno z nich mieści się tuż przy ulicy Kopernika 26. Co wyróżnia Wspólnotę Akademicką Jezuitów na tle innych? Zapytałyśmy studentów.

Weronika, która regularnie przychodzi od roku, mówi: *WAJ jest przestrzenią spotkania z drugim człowiekiem, z Bogiem*. Piotr dodaje: *WAJ jest dla mnie wspólnotą. W sumie jak tu wchodzę, to czuję się jak w domu. Gościnność i podejście duszpasterza, kilka osób, które były na tyle otwarte i ciepłe, że po prostu poczułem się tutaj, że tak, tu jest moje miejsce, chce tutaj częściej bywać*. Inna osoba podkreśla, że gdyby nie głębsze poznanie ludzi, to są tu po prostu jakieś zajęcia, w które można się zaangażować. Ale jeśli zaangażujesz się bardziej w relacje z ludźmi, wszystko się zmienia. Przychodzisz, żeby spotkać przyjaciół.

Weronika porównuje WAJ do kanapy: *Kanapa jest czymś, na czym czujemy się wygodnie. WAJ jest taką miękką kanapą. I potem, kiedy człowiek odpocznie na tej kanapie, to ma siłę i jest na tyle wypoczęty, że może ruszać w świat*. A Julia dodaje: *Jest nie tylko kanapą, ale też stołem i trampoliną. Spotykam tu genialne uśmiechy i uściski. Przyszłam przez Taize, ale zostałam przez ludzi*.

Pytam Karolinę, gdzie pierwszy raz usłyszała o Wspólnocie Akademickiej Jezuitów. Po chwili zastanowienia przyznaje, że na pielgrzymce. *Byłam wtedy w grupie jezuickiej, ale nie miałam pojęcia o tym, że istnieje takie duszpasterstwo, ani tym bardziej, jak to jest być we wspólnocie akademickiej. Od tamtego czasu minęło już ponad 3 lata, a ja w tych paru salach pomiędzy bazyliką Najświętszego Serca Pana Jezusa, Akademią Ignatianum, a kolegium jezuitów, czuję się jak w domu. I nie jest to moja odosobniona opinia. Rozmawiając z przyjaciółmi, którzy też są w duszpasterstwie, niejednokrotnie słyszę, że to, co spowodowało, że tu są, to ludzie i więź, jaka między nami się wytworzyła*.

To, co jeszcze wyróżnia WAJ, spośród innych duszpasterstw i wspólnot akademickich, to duchowość ignacjańska. Duchowość, która stawia na

Fot. F. Bęben SJ

Fot. W. Rozwadowski

Fot. W. Rozwadowski

Fot. W. Rozwadowski

indywidualną relację z Panem Bogiem, oraz na dostrzeganie Bożej obecności w codzienności – również na studiach i wśród obowiązków. Oprócz stałych grup – grupy charyzmatycznej U źródła oraz Taize, w środy i w niedzielę spotykają się wszyscy i każdy może dołączyć, nawet Ci, którzy przyjdą pierwszy raz. Możemy mieć inne postrzeganie Pana Boga, ale będąc we wspólnocie, możemy o wiele więcej czerpać, uzupełniać się i umacniać swoją wiarę.

Istotną kwestią naszego duszpasterstwa jest również to, że jest to przestrzeń, którą sami współtworzymy. Dyskutujemy na tematy dla nas ważne, nie tylko proponujemy, ale tworzymy inicjatywy, realizujemy swoje pasje – od graficznych przez teatralne po muzyczne. Swoje miejsce znajdują tu artystyczne dusze w grupie kreatywnej i wrażliwe osoby w grupie wolontariatu. Jest też czas na luźne rozmowy przy dobrej herbacie, tańce andrzejkowe czy integracje. I to wszystko na większą chwałę Bożą! Duszpasterstwo to nie modlitwa 24/7 – to miejsce spotkania ludzi, dzięki którym chce się żyć lepiej, bardziej i więcej.

#

Kiedy można przyjść? Zawsze. Najłatwiej trafić do WAJu, w niedzielę, po Mszy Akademickiej o 18.00, kiedy to wspólnie przechodzimy z bazyliki do „jedynki" – słynnej sali, w której dzieje się najwięcej wspólnotowych rzeczy. Można też znaleźć nas na stronie www.waj.jezuici.pl i na facebooku, gdzie ogłaszamy wszystkie nasze wydarzenia. Zapraszamy! PrzybyWAJcie!

Kolęda ignacjańska 2019

Redakcja „Ignatianum"

YouTube

Nazwa kanału:
Akademia Ignatianum
w Krakowie

Jak co rok nasza Uczelnia zaprezentowała kolędą ignacjańską, tym razem był to popularny utwór „Wśród nocnej ciszy". Producentem wykonawczym był Dominik Dubiel SJ, w nagraniu wziął udział chór dziecięcy z Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej I st. im. I. J. Paderewskiego w Krakowie.

Wszystkim odpowiedzialnym za przygotowanie tego projektu muzycznego serdecznie dziękujemy! Tych, którzy jeszcze nie mieli okazji do zapoznania się z ignacjańską odsłoną kolędy „Wśród nocnej ciszy", zapraszamy na nasz kanał You Tube.

Cecyliada 2019

Aleksandra **Iżykiewicz** – Zastępca Przewodniczącego Samorządu Studenckiego na Wydziale Pedagogicznym

20 listopada 2019 r. w murach naszej Uczelni po raz siedemnasty odbył się *Przegląd Twórczości Akademickiej „Cecyliada 2019"*, którego głównym organizatorem jest Samorząd Studencki.

W przesłuchaniu do tegorocznej edycji wzięło udział 19 studentów i studentek: Tomasz Kruźlak, Gabriela Ciupa, Dominik Szczęch, Milena Mosioł, Monika Hendzel, Magdalena Niezgoda, Wiktoria Wywrot, Adrianna Chęć, Anna Staromiejska, Justyna Moskwa, Iwona Gałysa, Mateusz Odachowski SJ, Anna Maria Balawender, Justyna Śmiertka, Krystian Żak, Joanna Badura, Nikodem Bała, Ilona Gdowik, Mikołaj Bzdyra. W Wielkim Finale okazję do przedstawienia swoich umiejętności mieli: Mateusz Odachowski SJ, Anna Maria Balawender, Dominik Szczęch, Monika Hendzel, Magdalena Niezgoda, Krystian Żak, Joanna Badura, Nikodem Bała, Justyna Śmiertka, Iwona Gałysa.

Cecyliada 2019; fot. P. Bukański

Akcja Bronimy – Sadzimy

Redakcja „Ignatianum"

Z inicjatywy Przewodniczącego Samorządu Studenckiego Igora Solarza 19 października 2019 r. w lesie w Goszycach odbyła się pierwsza edycja akcji *Bronimy – Sadzimy*. Studenci i Pracownicy we współpracy z Nadleśnictwem Miechów oraz Fundacją Ignatianum posadzili łącznie 850 młodych dębów. Drzewo, które zapuszcza korzenie, ma symbolizować przywiązanie absolwentów do Uczelni, a drzewo, które rośnie i pnie się w górę rozwój absolwentów Ignatianum w życiu prywatnym i zawodowym.

Akcja Bronimy-Sadzimy; fot. J. Bujas

Cecyliada 2019; fot. P. Bukański

Nasi absolwenci

Igor Solarz

obecny pracownik Biura Wojewody w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie

Możliwość odbycia praktyk w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim była okazją do przekonania się jak w praktyce funkcjonuje terenowa administracja rządowa, którą od strony teoretycznej poznałem na zajęciach. Miałem możliwość pracy w doświadczonym i zaangażowanym zespole,

Uczestnicy zaprezentowali śpiew, breakdance oraz recytacje monodramu i jak co roku jakość występów była na bardzo wysokim poziomie. Jury w składzie: ks. dr Krzysztof Biel SJ, dr Marek Liszka, mgr Magda Studnicka, mgr Tomasz Konturek oraz Magdalena Cieśla jednogłośnie zdecydowali o zwycięstwie Anny Marii Balawender, drugie miejsce przypadło Joannie Badurze, trzecie miejsce zajął Dominik Szczęch. W głosowaniu uczestniczyła także publiczność, która tym razem była niemal całkowicie zgodna z werdyktem jury. Sercami widowni zawładnęła śpiewająca Anna Maria Balawender. Nagroda publiczności sfinansowana została przez Fundację Ignatianum.

Nagrody dla uczestników ufundował Ojciec Prowincjał Jakub Kołacz SJ, Przełożony Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego. Postanowiono zorganizować ponadto konkurs dla publiczności, w którym decydowała kreatywność publikowanych zdjęć z wydarzenia na Instagramie. Nagrody w postaci dwóch bezprzewodowych głośników JBL ufundowało Biuro Promocji. Publiczność mogła wziąć także udział w konkursie zorganizowanym przez Samorząd Studencki na Facebooku. Polegał on na opublikowaniu zdjęcia własnego, nietypowego talentu, którego student nie może przedstawić na tegorocznej edycji Cecyliady. Najlepsze trzy zdjęcia zostały nagrodzone dwugodzinnym voucherem na halę basenową oraz pobytem w saunarium. Jeden voucher został również rozlosowany wśród wszystkich obecnych osób. Nagrody te zostały przekazane przez Park Wodny w Krakowie. Samorząd Studencki składa także serdeczne podziękowania na ręce Pani dr Irminy Rostek za przekazanie dodatkowych nagród, które trafiły w ręce Moniki Hendzel oraz Magdaleny Niezgody.

Cecyliada 2019, fot. P. Bukański

Dziękujemy wszystkim, którzy zaangażowali się w organizację wydarzenia, członkom jury, fundatorom nagród i przede wszystkim wspaniałym uczestnikom. Po raz kolejny „Cecyliada" zakończyła się sukcesem. Do zobaczenia za rok!

#

dzięki któremu nabyłem wiele praktycznych umiejętności przydatnych na obecnym stanowisku. Jestem przekonany, że odbyte praktyki w Biurze Wojewody nauczyły mnie nie tylko funkcjonowania administracji, ale także wielu cech przydatnych w życiu prywatnym i zawodowym. Decyzja o praktykach właśnie w tym miejscu była najlepszą decyzją w czasie studiów, która owocuje w moim życiu.

Fot. archiwum prywatne I. Solarz

Z pomocą Polakom **na Kresach**

mgr Tomasz **Konturek** – Pełnomocnik Rektora ds. Społecznych, Sekretarz Zarządu Fundacji Ignatianum

Od paru już lat społeczność akademicka aktywnie włącza się w pomoc Polakom na Kresach. Zainicjowana i prowadzona w całej Polsce przez wrocławskie Stowarzyszenie Odra-Niemen ogólnopolska akcja *Rodacy-Bohaterom* koordynowana jest w Małopolsce przez naszą Akademię.

Celem akcji jest pomoc potrzebującym Polakom, którzy mieszkają na terenie Białorusi, Litwy, Ukrainy, Mołdawii i w Rumunii. Miniona edycja zbiórki (2018/2019) przyniosła rekordowe ilości zebranych darów. W naszym magazynie z całej Małopolski udało się zgromadzić ponad 12 ton żywności długoterminowej, dzięki czemu przygotowaliśmy ponad 1100 jednakowych paczek, które trafiły do naszych rodaków na Kresach. W całej Polsce zebrano ponad 74 tony darów i przygotowano ponad 6100 paczek.

Wyjazd na Litwę w październiku 2019; fot. archiwum Fundacji Ignatianum

Z inicjatywy Fundacji Ignatianum przy współpracy z Uczelnią w grudniu 2018 r. powstała „Kolęda Zesłańców Sybiru 1941" w wykonaniu Marcina Ogrodnika, naszego studenta i podopiecznego Fundacji. Kolędę napisano prawdopodobnie na dalekiej Syberii w 1941 roku. Dziś znana jest przede wszystkim wśród Polaków na Białorusi.

Kolejną edycję akcji, trwającą od grudnia 2019 roku, patronatem honorowym objęli ks. abp Marek Jędraszewski – Metropolita Krakowski, Piotr Ćwik – Wojewoda Małopolski, ks. prof. dr hab. Józef Bremer SJ – Rektor Akademii Ignatianum w Krakowie. W styczniu 2020 roku w kościele św. Brata Alberta w Krakowie odbył się tradycyjny Charytatywny Koncert Kolęd w wykonaniu Małej Armii Janosika, w trakcie którego zebrano ponad 5700 zł. Mecenasem koncertu był Związek Cyfrowa Polska. Obecnie podsumowujemy zbiórkę i przekazujemy zebrane dary Polakom na Kresach

Drugą inicjatywą prowadzoną na rzecz najmłodszego pokolenia Polaków mieszkających na Kresach jest ogólnopolska akcja charytatywna Kredkobranie rozpoczęta przez Fundację Ignatianum a współorganizowana przez Stowarzyszenie Korzenie działające przy Ignatianum.

Zbiórka cieszyła się dużo zainteresowaniem – prowadziło ją ponad 100 szkół i przedszkoli z całej Polski. Dzięki współpracy z mediami, Małopolskim Kuratorium Oświaty oraz Duszpasterstwem Młodzieży Archidiecezji Krakowskiej udało się zebrać ponad 40 tysięcy sztuk przyborów szkolnych: tornistrów, piórników, zeszytów, bloków, papierów kolorowych, zestawów kredek, pisaków, farb, zeszytów, które trafiły do litewskich szkół m.in. w Podbrodziu, Święcianach, Solecznikach, Turgielach, Taboryszkach, Zawiszańcach, Jaszunach oraz na Ukrainę do Lwowa i na Białoruś.

Patronat honorowy nad Kredkobraniem objęli Metropolita Krakowski ks. abp Marek Jędraszewski, Wojewoda Małopolski Piotr Ćwik, Marszałek Województwa Małopolskiego Witold Kozłowski, Rektor Akademii Ignatianum w Krakowie ks. prof. dr hab. Józef Bremer SJ.

Obie akcje charytatywne pokazują wielkie zaangażowanie Polaków z Macierzy do niesienia Pomocy Polakom mieszkającym na Kresach, którzy strzegą polskości i są ambasadorami naszej kultury i tradycji na tych terenach.

Rozliczając swój podatek,
wpisz nasz numer

KRS: 0000236286,

a będą to dobrze
zainwestowane pieniądze

BNP Paribas Bank Polska SA
58 1750 0012 0000 0000 3880 7595

Fundacja
Ignatianum

WWW.FUNDACJAIGNATIANUM.PL

WWW.IGNATIANUM.EDU.PL